

## Od Wydawnictwa.

Wobec niesłychanej **drożyzny wszystkich materiałów** niezbędnych do wydawnictwa, jak papier, chemikalia i t. p., których **ceny wzrastają niemal z dnem każdym i podskoczyły do 500 proc.**, utrzymanie dawnej ceny pisma okazało się niemożliwe. Aby choć w części pokryć koszt wydawnictwa, co jest koniecznym warunkiem jego rozwoju, zmuszeni jesteśmy

**z dniem 1 lipca b. r. podnieść prenumeratę**

która odtąd wynosić będzie:

**kwartalnie 6 K 25 h, półrocznie 12 K 50 h, rocznie 25 K, a cena pojedynczego numeru 50 h.**

Zawiadamiając o tem naszych P. T. Prenumeratorów i Agencye, mamy niepłonną nadzieję, że najszerze koła naszych Czytelników zrozumieją konieczność tej podwyżki, **tak nieznacznej w stosunku do ogólnej drożyzny.**

## W drugą rocznicę oswobodzenia Przemyśla.

(Do ilustracji tytułowej).

Dzień trzeciego czerwca, to data bardzo ważna w dziejach nowoczesnego Przemyśla. W dniu tym, przed dwoma laty, wkroczyły armie sprzymierzone w mury miasta, uwalniając je od najazdu wroga. Z jakim sercem i uczuciem witano swoich po długim okresie rosyjskiej niewoli, wie tylko ten, kto przeżył sam na miejscu te straszne czasy. Dziś zle już minęło i da Bóg nie wróci!

Rocznicę oswobodzenia z pod rosyjskiego jarzma obchodził Przemyśl po raz drugi bardzo uroczyście.



Z frontów bojowych: Komendant korpusu, jen. Hofmann, zwiedza najdalej wysunięty rów strzelecki na wschodnim froncie.

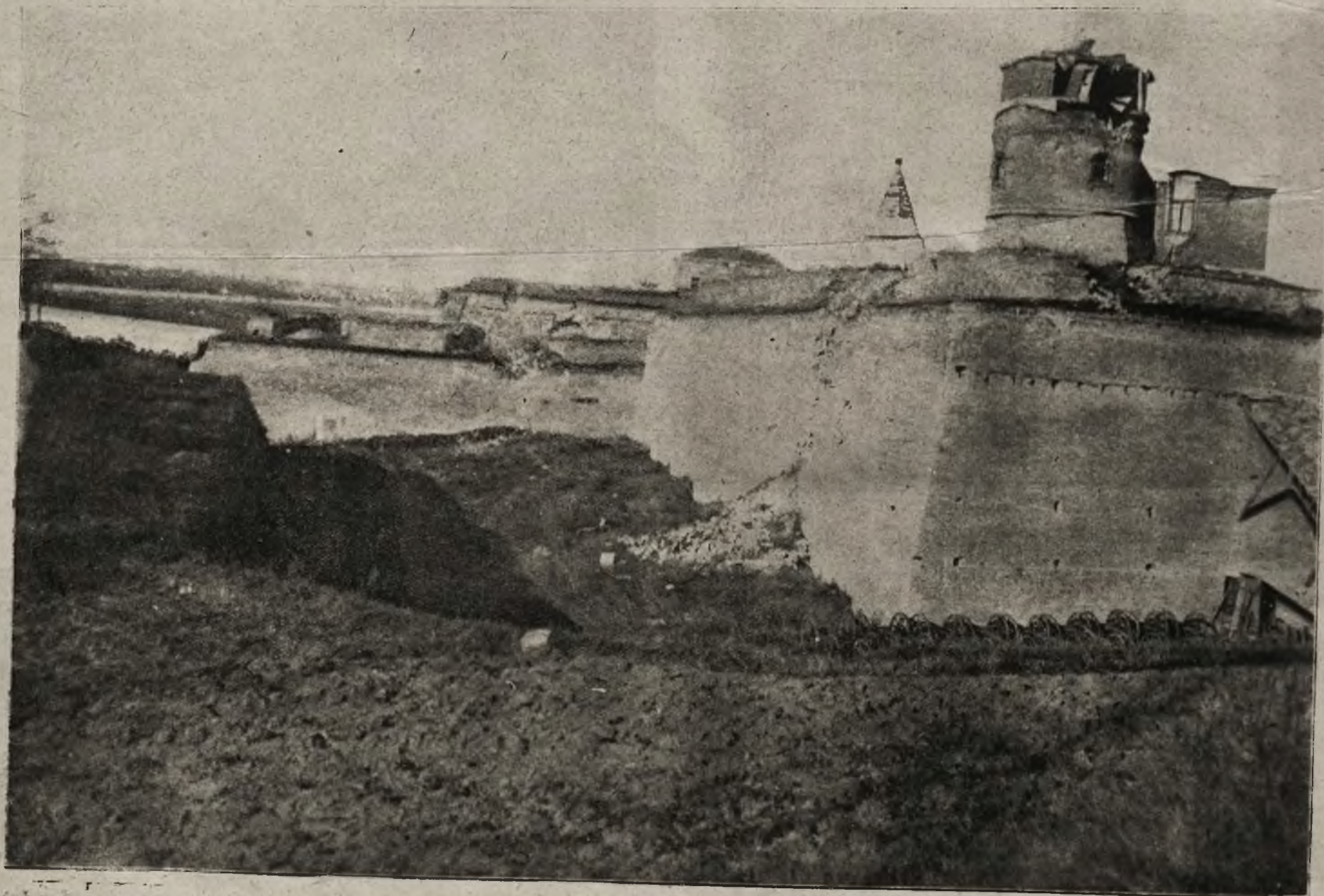
W bieżącym roku dzień ten przeznaczono między innymi i na odsłonięcie rycerza w zbroi, dzieła artysty rzeźbiarza, profesora Wilka, pełniącego obecnie w Przemyśle służbę wojskową.

Uroczystość odsłonięcia odbyła się przy sprzyjającej pogodzie w obecności generalicyi, pod przewodnictwem komendanta J. E. generała kawaleryi Kordy, garnizonu i reprezentantów władz oraz tłumów publiczności.

Wbijanie gwoździ pamiątkowych, które rozpoczął książę Sapieha, przyniosło już w pierwszym dniu bardzo pokaźny dochód, przeznaczony w całości na cele, stojące w ścisłym związku z opieką wojenną.

## Opieka nad grobami wojennymi.

Jedną z najpiękniejszych instytucji, jakie stworzył zarząd wojskowy w latach obecnej wojny światowej, są bezwątpienia Inspektoraty grobów wojennych. Inspektoraty mają za zadanie zaopiekować się szczątkami poległych bojowników, a rodziny, nieświadome losu swoich najdroższych, informować o miejscu wiecznego spoczynku poległych. Są to instytucje o charakterze rzeczywiście pięknym i idealnym, instytucje, które wzniosły się wysoko ponad pospolitość codziennych pojęć i przekonań, które równą opieką i miłością otaczają zarówno swoich, jak i obcych wojowników, a wczuwając się w ból



Z frontów bojowych: Stary fort na bałkańskim terenie walk, z wieżą, uszkodzoną pociskiem.